

Wiesław Caban

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

<https://orcid.org/0000-0002-3695-8259>

wieslaw.caban46@gmail.com

Kryminalista przestępcą politycznym i zesłańcem syberyjskim – losy Joska Strumiłowicza vel Strumiłowskiego

A criminal, a political offender and a Siberian exile – the fate of Jasek Strumiłowicz vel Strumiłowski

Streszczenie

Przez pryzmat losów Joska Strumiłowicza vel Strumiłowskiego ukazany został rosyjski system penitencjarny stosowany wobec Polaków zesłanych na syberyjską katorgę w latach 60. XIX w. Udało się ustalić, że Strumiłowski w latach 1866-1871 odbywał karę katorgi aż w pięciu więzieniach Syberii Wschodniej.

Słowa kluczowe: Powstanie zabajkalskie. Syberia – katorga

Abstract

The Russian penitentiary system applied to Poles sent to Siberian penal servitude in the 1860s is presented here through the story of Jasek Strumiłowicz, alias Strumiłowski. It has been established that between 1866 and 1871, Strumiłowski served his sentence in as many as five prisons in Eastern Siberia.

Keywords: The Transbaikalian Uprising. Siberia – hard labour

Ze sprawą Joska (Josela, Józefa) Strumiłowicza vel Strumiłowskiego zetknąłem się w trakcie prac nad interaktywnym słownikiem

biograficznym polskich zesłańców postyczniowych na Syberii¹. Przygotowując hasło biograficzne dotyczące jego osoby natychmiast rzuciła mi się w oczy informacja, że został on zesłany za fałszowanie monet. Otóż dopuścił się on sfalszowania srebrnej 20. kopiejkowej monety. Następnie miał podrobioną monetę wraz z urządzeniem do tego typu procederu podrzucić bliżej nieznanemu Żydowi Fridmanowi i donieść władzom, że to on jest fałszerzem monet. W ten sposób Strumiłowski miał się jakoby zemścić na Fridmanie za to, że okazywał on *wierność dla prawowitej władzy*². Widząc ten zapis szybko uznałem, że Strumiłowski nie poszedł na zesłanie jako przestępca polityczny, tylko zwykły kryminalista, i nie należy wpisywać jego biogramu do bazy zesłańców postyczniowych. Kiedy jednakże dotarłem do kolejnego dokumentu z którego wynikało, że był uczestnikiem powstania zabajkalskiego i za ten udział skazano go na bezterminową katorgę, uznałem, że trzeba jego biogram umieścić w kartotece. Ostatecznie był zesłańcem, ale nie za powstanie styczniowe, tylko zabajkalskie. Sprawa Joska Strumiłowskiego to ciekawy przyczynek do polityki penitencjarnej caratu wobec osób podejrzanych o udział w wydarzeniu 1863 roku. Zatem, by się z nią zapoznać, chociaż w wąskim zakresie, prześledźmy syberyjskie losy Strumiłowskiego.

Nie udało się uzyskać bliższych danych o samym Josku Strumiłowskim. Wiadomo tylko, że jego ojciec miał na imię Lejba i rodzina wywodziła się z powiatu łomżyńskiego ówczesnej guberni augustowskiej. W 1865 r., to jest w chwili prowadzonego śledztwa i wydania wyroku, Jasek liczył sobie 23 lata. Wyrok opiewający na 10 lat katorgi w twierdzach zapadł w augustowskiej wojenno-śledczej komisji, a zatwierdził go namiestnik Królestwa Polskiego³. Na zesłanie wyruszył 12 maja 1865 r.⁴ i w dwa miesiące później, a dokładnie 14 lipca, dotarł do Tobolska. W takim tempie tę trasę mógł przebyć tylko koleją z Warszawy przez Petersburg do Moskwy, a stąd przez Jekaterynburg i Tiumeń, parostatkiem i na podwodach.

W Tobolsku zatrzymał się na trzy tygodnie. Tu bowiem znajdował się urząd do spraw zesłańców (tobolskij prikaz o ssylnych), którego zadaniem

¹ Projekt – w ramach NPRH – jest realizowany w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN pod kierownictwem dr hab. prof. IH PAN Mariusza Kulika. Jest to kontynuacja prac rozpoczętych jeszcze w latach 90. XX wieku przez Profesor Wiktorię Śliwowską. W wyniku jej przedsięwzięć organizacyjnych w bazie znalazły się informacje o 40 tys. uczestników powstania styczniowego zesłanych w głąb Imperium Rosyjskiego

² Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Zarząd Główny Policmajstra (dalej: ZGP), sygn. 4/1772, k. 548.

³ AGAD, ZGP, sygn. 4/1772, k. 548.

⁴ Wszystkie daty w tym tekście według kalendarza juliańskiego.

było sprawdzenie liczby i tożsamości przechodzących zesłańców oraz rozdzielanie ich do miejsc odbywania kary, zarówno do Syberii Zachodniej jak i Wschodniej. W Tobolsku dokonywano tzw. oględzin stanu zdrowia zesłańców. Te biurokratyczne procedury przedłużały się. Czasami wpływali na taką sytuację sami zesłańcy, którzy w kilkunastodniowym pobycie widzieli możliwość lepszego wypoczynku przed dalszą drogą niż to miało miejsce na etapach. Ostatecznie trzeciego sierpnia 1865 roku Strumiłowski wyruszył w drogę parostatkiem w kierunku Tomsku, by stąd udać się do Krasnojarska podwodami i dalej *etapnym poriadkiem* (etapami) do Irkucka, dokąd przybył najprawdopodobniej 8 grudnia 1865 r.⁵

Przetrzymany był w nowo pobudowanym więzieniu irkuckim, które nie było w stanie pomieścić polskich zesłańców⁶. Tutaj dowiedział się o pierwszej amnestii ogłoszonej dla zesłańców politycznych. W świetle tego aktu ogłoszonego 14 kwietnia 1866 r. zesłanym na katorgę powyżej 6 lat należało obniżyć karę o połowę⁷. Późną wiosną i wczesnym latem tegoż roku Strumiłowski znalazł się w grupie około 700 zesłańców, składających się, jak to określił Eugeniusz Niebelski, z najbardziej *niebezpiecznych elementów* i odesłanych z Irkucka do budowy traktu okołobajkalskiego⁸. Wszystko wskazuje, że opuścił Irkuck i udał się nad Bajkał w grupie, która wyruszyła z tego miasta 27 maja⁹.

Niestety, nie udało mi się ustalić w jakiej grupie był przetransportowany nad Bajkał – i co ważniejsze – do którego z obozów rozlokowanych tutaj został przydzielony oraz jaką rolę odegrał w wydarzeniach z 24 czerwca 1866. W każdym razie za udział w powstaniu został zaliczony do drugiej kategorii skazanych, liczącej 200 osób. Była to grupa mająca do czynienia

⁵ Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracji (dalej: GARF), fond (f.), 109, 1 ekspedycja 1865 (eksp.), dzieło (d) 31, k. 535, 540 v.; Rossijskij Gosudarstwiennyj Istorieczeskij Archiw (dalej: RGIA), f. 1286, op. 50, d. 503, k. 228v – 229. Na podstawie tych zapisów trudno ostatecznie wyrokować jak przebiegała marszruta z Tobolska przez Tomsk do Irkucka, gdyż urzędnicy rosyjscy sporządzający w tej sprawie zapisy nie przykładali do nich większej, a może nawet żadnej uwagi. Stąd też przykładowo z jednej zapiski wynika, że podróż z Tobolska do Tomsku rozpoczęła się 03. 08. 1865, a już następnego dnia miał być w Tomsku. Według tej zapiski podróż odbyła się parostatkiem „Rabotnik”. Trasa drogą rzeczną wynosiła ok. 2300 km i jeżeli przyjmiemy, że w ciągu godziny parosiatek pokonywał 20 km to na jej przemierzenie, bez zatrzymywania się, potrzebne były najmniej cztery doby.

⁶ Więzienie powstało w 1861 r. i zaplanowane było na przyjęcie około 700 skazanych, a tymczasem w latach natężonej zsyłki, czyli 1864-1867 przebywało tu rocznie ponad 2100 więźniów.

⁷ Zesłanym na katorgę bezterminową skracano okres kary do 10 lat. Zesłanym na katorgę 6 lat i poniżej zwalniano z katorgi i przenoszono do kategorii zesłańców na osiedlenie. H. Skok, *Polacy nad Bajkałem 1863-1883*, Warszawa 1974, s. 303.

⁸ E. Niebelski, *Miszycha 1866. Tragedia polskiego powstania nad Bajkałem*, [w:] *Polskie powstanie nad Bajkałem. Nowe odsłony*, E. Niebelski (red.), Lublin 2022, s. 115.

⁹ GARF, f. 109, 1 eksp. 1872, d. 86 b, k. 234-235.

z bronią w rękę, chociaż w czasie zeznań wszyscy twierdzili, że nie brali udziału w walce, lub że byli do niej przymuszeni. Ich wyroki opiewały więc na bezterminowe ciężkie roboty w kopalniach¹⁰.

Z tym momentem zaczyna się wędrówka Strumiłowskiego po zakładach na Syberii Wschodniej, w których odbywano katorgę. Z tą też chwilą traktowany był jako *rzecz i numer*¹¹. Zachował się dokument mówiący, że 6 grudnia 1866 r. wysłano go na ciężkie roboty do Wiercholeńska. Został przeznaczony do grupy, którą należało w dalszym ciągu utrzymywać pod ścisłym dozorem policyjnym¹². Trudno wiedzieć, kiedy Strumiłowski dotarł do Wiercholeńska miasta powiatowego w gub. irkuckiej, oddalonego od Irkucka na północ prawie o 300 km. Miasto leżało na prawym brzegu rzeki Leny¹³. Trudno określić do jakich robót był zesłany i jak długo tam przebywał. Wiercholeńsk prawa miejskie nabył dopiero w 1857 r. i tegoż roku stał się centrum powiatu wiercholeńskiego. Najprawdopodobniej Strumiłowski był tu zatrudniony w niedawno powstałych zakładach remontu parostatków, które regularnie pływały po Lenie.

Nie udało się ustalić bliższej daty i okoliczności przeniesienia Strumiłowskiego z Wiercholeńska do aleksandrowskiej gorzelni. Na pewno przebywał tu w 1868 r.¹⁴. Należy czytelnikowi nieco przybliżyć *Aleksandrowskiej winnokuriennyj zawod 15* leżący w gub. irkuckiej (ilimski ujezd). Jego początki sięgają połowy XVIII w. W połowie XIX wieku w gorzelni

¹⁰ Tamże. Por. *Imienny spis uczestników i świadków powstania nad Bajkałem*, opr. E. Niebelski, [w:] *Polskie powstanie nad Bajkałem...*, s. 285–303. Dodać należy, że nie wszyscy, którzy zostali skazani na bezterminowe roboty w kopalniach odbywali tam karę. Działo się to dlatego, że w niektórych kopalniach brakowało miejsc pracy i skazani odbywali karę w różnych zakładach (zawodach) Syberii Wschodniej.

¹¹ Tak sytuację tę określił Wandalin Czernik, który również był zesłany na katorgę. W. Czernik, *Pamiętniki weterana 1864*, Wilno 1914, s. 41.

¹² GARF, f. 109, 1 eksp. 1863, d. 23, cz. 416, pierwoje prodołżenje, k. 397 v. -398, drugoje prodołżenje, k. 21, 25.

¹³ <https://гаио.рф/resources/arhivinet/v/%D0%92%D0%B5%D1%80%D1%85%D0%BE%D0%B-%D0%B5%D0%BD%D1%81%D0%BA,%20%D1%81%D0%B5%D0%BB%D0%BE,%20%D0%9A%D0%B0%D1%87%D1%83%D0%B3%D1%81%D0%BA%D0%B8%D0%B9%20%D1%80%D0%B0%D0%B9%D0%BE%D0%BD.pdf> (dostęp: 05. 09. 2025)

¹⁴ Dysponujemy dokumentem informującym, że w listopadzie 1868 r. został przeniesiony z aleksandrowskiej gorzelni do Troicka. Por. GARF, f. 109, 1 eksp. 1867, d. 54, k. 289-291, k. 289-291; tamże, 1 eksp. 1872, d. 86b, k. 234-235.

¹⁵ Zdarza się, zwłaszcza w publikacjach popularno- naukowych, że gorzelnia aleksandrowska wymieniana jest zamiennie jako aleksandrowski central. Otóż gorzelnia aleksandrowska została poddana likwidacji w 1866 r. i z polecenia gen. Michała Korskowa, gubernatora irkuckiego, na bazie istniejących budynków utworzono tzw. psychobolnicę, czyli szpital dla psychicznie chorych przestępców kryminalnych i politycznych. Szpital ten został zlikwidowany dopiero z początkiem XXI wieku po protestach rosyjskich służb medycznych, gdyż warunki przebywania w tym szpitalu urągaly podstawowym warunkom humanitarnym. Por. https://elar.urfu.ru/bitstream/10995/39339/1/uiבח_2007_01_47.pdf (dostęp: 05. 09. 2025); <https://www.irk.ru/news/articles/20170425/history/> (dostęp: 05. 09. 2025).

pracowało około 1200 osób. Wydaje się, że należałoby przyjąć, że zesłani na katorgę za działalność polityczną lub przestępstwa kryminalne stanowili trzon załogi. Nie zatrudniano ich, poza wyjątkami, w administracji i obsłudze technologicznej procesu wyrobu wódki¹⁶.

Odbywający karę w tym zakładzie byli podzieleni na trzy kategorie. Zaliczeni do pierwszej kategorii mieszkali na prywatnych kwaterach i zajmowali się uprawą roli, sianokosami raz dostarczaniem drewna na opał do gorzelni. Spośród nich wybierano tzw. dziesiętników, którzy mieli obowiązek pilnowania porządku w tej kategorii. Drugą kategorię stanowili przebywający w celach więziennych pod nadzorem policyjnym, ale nie zakuwanych w kajdany. Zaliczeni do trzeciej kategorii mieszkali w celach więziennych i byli zakuci w kajdany, a do pracy udawali się pod nadzorem policyjnym. Istniała możliwość awansowania z trzeciej kategorii do drugiej, czy nawet pierwszej¹⁷. Wydaje się, że Strumiłowski należał do trzeciej kategorii. Sądźmy tak na podstawie zapisu uczynionego w momencie przenoszenia go w listopadzie 1871 r. do więzienia na Karze. Zaznaczono bowiem tam, że należy go zaliczyć do grupy podejrzanych¹⁸.

W 1866 r. w gorzelni aleksandrowskiej pracowało 200 zesłańców postyczniowych, a pod koniec 1867 r. – jeżeli wierzyć Wilhelmowi Buszkatowi, który przebywał tu po stłumieniu powstania zabajkalskiego i stąd też podjął udaną ucieczkę – w fatalnych warunkach pracowało tu około 400 Polaków¹⁹. Za pracę w gorzelni przysługiwała zapłata. Pracownicy fizyczni otrzymywali od 36 rub. do 150 rub. asygnacyjnych w rok²⁰. Kwota ta miała im wystarczyć na przygotowanie posiłków i odzienie. Nad katorżnikami czuwała „kazaczja kamanda” w liczbie 30 kozaków. Była to liczba nie wystarczająca do powstrzymania przed próbami ucieczek. A dochodziło do nich wcale nierzadko, ale ostatecznie kończyły się

¹⁶ Przykładem tego jest Emil Dybowski, który był zatrudniony w gorzelni telmińskiej (gub. irkucka). Por. *Pamiętniki Emila Dybowskiego*, opr. wstęp i przypisy, A. Brus, Warszawa 2017, s. 109-129.

¹⁷ https://elar.urfu.ru/bitstream/10995/39339/1/uiibch_2007_01_47.pdf (dostęp: 22.08. 2025.).

¹⁸ GARF, f. 109, 1 eksp. 1872, d. 86b, k. 234-235.

¹⁹ W. Buszkat zapisał: *Było nas wszystkich około czterchset: drożyzna, głód, nędza ścisli ucisk nadzwyczajny (...) w ciągu roku zmarło ze szkorbutu i tyfusu czterdziestu kilku ludzi. Lekarstw żadnych nie dawał rząd...* „Wilhelm Buszkat uciekinier z Syberii 1868 roku, opr. E. Niebelski, Lublin 2018, s. 66.

²⁰ kwota 36 rub. rocznie stanowiła równowartość wypłacanej niektórym zesłańcom zapomogi rządowej. Jeżeli była wypłacana to wynosiła 2 rub. i 50 kop. miesięcznie.

fiaskiem²¹. Mimo, że zwykle uciekinierów wyłapywano na obszarze guberni irkuckiej to zdaniem historyków rosyjskich w 1866 r. połowa załogi zdecydowała się na ten krok²².

Ucieczki z gorzelni aleksandrowskiej to skutek, nie tyle trudnych warunków przy produkcji gorzałki, co niezwykle ciężkich warunków przebywania w celach więziennych i kłopotów wynikających z zapewnieniem, chociaż w minimalnym stopniu, warunków aprowizacyjnych dla więźniów. Władze gubernialne doskonale zdawały sobie sprawę z tej sytuacji i dlatego proszono Petersburg, by ograniczyć liczbę *ssylnokatorżnych* przysyłanych do guberni irkuckiej²³. Mimo napływu kolejnych zesłanych na katorgę gen. Michaił Korsakow, jak wspomniano wyżej (zob. przyp. 15) zdecydował się w 1866 r. na zamknięcie gorzelni. Przebywających tam *ssylnokatorżnych* przeniesiono do warzelni soli w Troicku położonym w gub. jenijskiej²⁴.

Troicka warzelnia soli powstała w połowie XVII w. Okres największej świetności przypada na drugą połowę XVIII w. i pierwszą poł. XIX w. Wydobyta tu sól szła na zaopatrzenie nie tylko mieszkańców guberni irkuckiej, ale całej Syberii Wschodniej. W jej produkcji zatrudnieni byli zarówno więźniowie kryminalni jak i polityczni. Od drugiej połowy wydobycie soli systematycznie spadało²⁵.

Josek Strumiłowski, jeśli wierzyć zachowanym dokumentom, w troickiej warzelni soli znalazł się 13 listopada 1868 r. i przebywał do końca 1870 r²⁶. Zapewne trafił tu na lepsze warunki bytowania, ale warunki pracy były daleko gorsze, bo wyziewy wydobywające się z warzelni systematycznie osłabiały organizm. Panowała powszechna opinia – i była ona

²¹ Z kilkuosobowej grupy uciekających z Buszkatem tylko jemu udało się wrócić w rodzinne strony. Pozostali albo nie wytrzymywali trudów ucieczki i złożyła swe kości w tajdze, albo zostali złapani, poddani karze chłosty i skierowani do innej warzelni czy kopalni. Podobnie było wcześniej, a najlepszym tego przykładem była próba ucieczki Piotra Wysockiego, uczestnika Nocy Listopadowej. Por. W. Śliwowska, *Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005, s. 78-91.

²² https://elar.urfu.ru/bitstream/10995/39339/1/uibch_2007_01_47.pdf (dostęp: 05. 09. 2025).

²³ Szerzej na temat sytuacji zesłanych Polaków na katorgę do Syberii Wschodniej zob. W. Caban, *Próby prawnego uregulowania pobytu zesłańców na Syberii Wschodniej w latach sześćdziesiątych XIX w.*, [w:] *Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku*, E. Niebelski (red.), Lublin 2020, s.249-258.

²⁴ Troick położony jest w północno-wschodniej części gub. jenijskiej. Oddalony od Krasnojarska, stolicy tejże guberni, o 340 km.

²⁵ Ostatecznie kopalnie zamknięto dopiero w 2003 r. Zob: <https://school-science.ru/1/5/28550> (dostęp: 05. 09. 2025.)

²⁶ GARF, f. 109, 1 eksp. 1872, d. 86 b, k. 234-235.

uzasadniona – że przy warzeniu soli niemal ciało opada z gorąca i wyziewów z kotła²⁷.

Trudno ustosunkować się do urzędowych zapisów informujących, że 14 stycznia 1871 r. Strumiłowski został przeniesiony z Troicka do Aleksandrowska, a 19 maja znalazł się w Irkucku. Najprawdopodobniej związane było to z potrzebami jakiegoś śledztwa. Niewykluczone, że mogło one być wdrożone w związku z podjęciem ucieczki lub jej przygotowaniem. Wspominano już, że z aleksandrowskiej gorzelni próby ucieczek podejmowano bardzo często. Troicka warzelnia soli nie była przypadkiem. Próby ucieczek ze strony *ssylnokatorżnych* na Syberii Wschodniej były podejmowane bardzo często. A działo się tak, nie tylko dlatego, że warunki pracy i bytowania były urągające człowieczeństwu, ale może przede wszystkim dlatego, że władze Syberii Wschodniej nie były w stanie zapewnić dozoru policyjnego²⁸. Zesłani na katorgę zdawali przecież sobie sprawę, że po jej odbyciu mogą być najwyżej skierowani na osiedlenie, a nie na powrót do ojczyzny. W tej sytuacji trzeba było wykorzystać lukę, jaka wynikała ze słabego dozoru policyjnego. Nie mogło też braknąć chętnych z pośród kilkuset Polaków więzionych tu w latach 60. XIX w.²⁹.

I chyba tylko dlatego, że Josek Strumiłowski brał udział w nieudanej ucieczce z Aleksandrowska został zesłany 11 października 1871 r. do więzienia o zdecydowanie ostrzejszym rygorze, czyli na *karyjskie promysły*.

Określenie *karyjskie promysły* odnosi się do 7 więzień zbudowanych na rzece Karze (dopływ Szyłki). W latach 1830-1898 więźniowie zatrudniani byli przy wydobywaniu złota. W rosyjskiej i polskiej historiografii o więzieniach na Karze zwykle wspomina się w kontekście zesłań członków ruchu narodnickiego i socjalistycznego. Nadto podkreśla się, że pierwsi więźniowie polityczni pojawili się w 1873 r. i byli nimi rosyjscy narodnicy³⁰. Tymczasem pierwszymi zesłańcami politycznymi byli tu Polacy, uczestnicy

²⁷ L. Zawistowski, *Pamiętnik wygnańca z roku 1863*, opr. wstęp i przypisy W. i M. Wójcikowie, Kielce 2015, s. 13. Inaczej sytuacja wyglądała w Ussolu, gdzie zesłańcom politycznym z warstw uprzywilejowanych zezwalano przysyłać do pracy zastępców. Stąd też w pamiętnikach zesłańców tam ziemian określa się Ussole jako syberyjską Arkadię. Por. A. Brus, *Szczególne miejsce, szczególni ludzie...*, [w:] „Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim”. *Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej*, E. Niebelskiego (red.), Lublin 2008, s.141-154.

²⁸ O częstych próbach ucieczek por. S. Maksimow, *Syberia i ciężkie roboty. (Sybir i katorga)*, cz. 1, przekład Z. Pietkiewicz, Warszawa 1899, s. 54 i następne; G. Kennan, *Syberia*, przekł. Z. Dębicki, cz. 3. Warszawa 1907, s. 68; W. Caban, *Próby prawnego uregulowania...*, s.250.

²⁹ Informacje o rozmieszczeniu uczestników powstania styczniowego zesłańców na katorgę do Syberii Wschodniej za lata 1864-1866 znajdują się w: RGIA, f. 1281, op. 7, 1865 g., d. 92-94.

³⁰ Por. <https://www.disserscat.com/content/politicheskaya-katorga-v-rossii-i-sotsialno-psikhologicheskii-oblik-politkatorzhan> (dostęp: 07. 09. 2025.) Tam dalsza literatura.

najpierw powstania styczniowego, a następnie powstania zabajkalskiego, a wśród nich był właśnie Josek Strumiłowski. Dodać jednakże należy, że w tym samym czasie, a może nieco wcześniej, trafiło tu dziewięciu współtowarzyszy ucieczki Wilhelma Buszkata³¹. Nadto ślady prowadzą do innych uczestników powstania zabajkalskiego³². Zdaje się, że należałoby przyjąć, iż na *karyjskie promysły* trafiali ci uczestnicy powstania zabajkalskiego, którzy zesłani zostali do ciężkich bezterminowych prac do Aleksandrowska, Troicka i innych zakładów i tam dopuścili się albo próby ucieczki, albo zwyczajnie byli o nią podejrzewani. Problem pobytu byłych uczestników powstania zabajkalskiego w więzieniach karyjskich wymaga odrębnych badań.

Warunki pobytu w więzieniach karyjskich były nadzwyczaj trudne. Nie dysponujemy co prawda ich opisami z lat 60. XIX w., ale wyjątkowo dużo informacji zawarł George Kennan, amerykański, dziennikarz, historyk i podróżnik, który w połowie lat 80. XIX wieku zwiedził więzienia wchodzące w skład tzw. nercyńskiej katorgi. Kennan zwrócił przede wszystkim uwagę na ogromną śmiertelność wśród więźniów pracujących przy wydobywaniu złota. Podał on że w 1857 r. na szkorbut zmarło 1700 osób, a w 1886 miało umrzeć 4208 osób³³. Władze carskie zapewniały Kennana, że więźniowie polityczni nie pracowali przy wydobywaniu złota. Może i tak było w czasie pobytu amerykańskiego podróżnika, ale wcale tak nie musiało być po opuszczeniu zakładów przez niego, a tym bardziej nie stosowano tego w odniesieniu do polskich miatieżników (buntowników).

Nie wiemy ile lat przebywał Strumiłowski w więzieniach karyjskich i nie wiemy też, czy udało mu się je przeżyć. Zakładając optymistyczny wariant można przyjąć, że jeżeli Strumiłowski przeżył to mógł być przeniesiony po kilku latach na osiedlenie pod dozór policji, a w listopadzie 1894 r. objął go carski manifest i został zwolniony z dozoru policyjnego, a zarazem umożliwiono mu zamieszkanie w granicach Imperium Rosyjskiego poza Królestwem Polskim i Ziemiami Zabranymi³⁴.

W tym miejscu trzeba postawić pytanie o to czy osoby, które doczekały się manifestu carskiego z 1894 r. były w stanie wydostać się z Syberii

³¹ *Wilhelm Buszkata*., s.146. Wśród tej dziewięcioosobowej grupy był Michał Gasiński, który w 1876 r. podjął kolejną próbę ucieczki. Z więzienia karyjskiego. I ona zakończyła się niepowodzeniem.

³² W grudniu. 1871 r. znalazł się tu również Józef Bajer, zaliczony do drugiej kategorii przestępców za udział w powstaniu zabajkalskim. Zob. Kartoteka zesłańców postyczniowych IH PAN.

³³ G. Kennan, *dz.cyt.*, s. 68.

³⁴ Na tym etapie badań wiadomo nam, że z łaski carskiej skorzystali na pewno: Józef Bajer i Michał Gasiński. Zob. Kartoteka zesłańców postyczniowych IH PAN.

Wschodniej? Otóż według mnie należy w to wątpić, bo też trudno, by zdecydowano się po 30 latach tułaczki więziennej na zmianę miejsce zamieszkania z Syberii na Rosję Europejską, gdzie warunki pobytu były dla nich zupełnie nieznane. Najprawdopodobniej i oni zostali sybirakami. Można przekornie powiedzieć, że zostali dobrowolnie, ale był to wybór pod przymusem. W każdym razie problem powrotu uczestników powstania zabajkalskiego w rodzinne strony wymaga dalszych poszukiwań w archiwach Moskwy, Irkucka, Czyty i Ułan -Ude. Pamiętać bowiem trzeba, że ich nie objęła amnestia z 1883 r. i dlatego nie można mówić, że po jej ogłoszeniu z Syberii wszyscy zesłańcy powrócili w rodzinne strony. Musimy jednakże pamiętać, że nie dla wszystkich, którzy tam pozostali była to dobrowolna decyzja³⁵. Sporo racji mają historycy rosyjscy, powiadając, że to byli katorżnicy odegrali znaczącą rolę przy budowie kolei transsyberyjskiej³⁶. To zdaje się tych spotykał Kazimierz Szmigiel, jadąc koleją transsyberyjską na front wojny rosyjsko-japońskiej w 1904/ 1905 r³⁷.

Wróćmy do wyroku, nie tyle by objaśnić wszelkie okoliczności z podaniem powodu śledztwa i skazania na dziesięcioletnią katorgę, a podzielić się wątpliwościami, które wynikają z tej sprawy. Ale za nim do tej kwestii przejdę to należy zapytać skąd i dlaczego nasz bohater przyjął nazwisko Strumiłowicza vel Strumiłowskiego. Wydaje się, że drugi człon nazwiska, nadali mu urzędnicy carscy. Była to stała praktyka. Urzędnik nie zadawał sobie za wiele trudu, a może też i nie posiadał odpowiednich kwalifikacji, by zapisać właściwe brzmienie nazwiska. Stąd też w kartotece zesłańców postyczniowych w IH PAN dla wielu osób znajdziemy zapisy nawet w 5-6 odmianach.

Trudniej jest wypowiadać się na temat okoliczności przyjęcia przez naszego bohatera nazwiska Strumiłowicz. Nie wiadomo, czy była to decyzja rodziców, czy może samego Joska. Na tę okoliczność można byłoby się wypowiedzieć więcej gdyby znane nam były akta śledczo-sądowe, a nie tylko sekwencja wyroku. Zapewne nie był to przypadek, ale jakie okoliczności

³⁵ Na ogół powtarzamy te opinie za H. Skokiem, dz. cyt. s. 322.

³⁶ Por. T. Niedzieluk, *Kolej Transsyberyjska i losy Polaków z nią związane*, „Zesłaniec” 2006, nr 25, s.39-48; N.T. Naumowa, *Kolejarze polscy na Syberii (1905-1920)*, „Zesłaniec” 2006, nr 27, s. 17-32. B. B. Pak, *Stroitelstwo amurskiej żelieznodorozhnoj magistrali (1891- 1916)*, Irkuck 1995, passim; M. A. Wiwdycz, *Żelieznodorozhnye stroitelstwo na Dalniem Wostokie w koncie XIX – naczale XX wieku*, „Gumanitarnyj wektor” 2011, nr 3, s. 39-43.

³⁷ Por. W. Caban, *Wrażenia chłopca-żołnierza z podróży przez Syberię w 1904/1905 roku*, [w:] *Syberia i Polska miejsce wspólne w literaturze i historii*, M. Dąbrowska, P. Głuszkowski, M. Wyrwa, M. Zwolski (red.), Białystok 2024, s. 106-107.

złożyły się na decyzję rodziców Joska lub jego samego, by podjąć ważny krok w kierunku asymilacji, tego już nie jesteście w stanie objaśnić.

Największą zagadką jednak jest to dlaczego Jusek Strumiłowski trudniący się niezwykle nagannym procederem, czyli fałszerstwem banknotów, w czasie zeznań śledczych, które miały już miejsce po upadku powstania styczniowego wprowadził wątek polityczny. Nie można wykluczyć, że miał jakiś zatarg z Żydem Fridmanem, który mógł stanowić dla niego konkurencję w podrabianiu monet i postanowił go z niej na zawsze wykluczyć, podrzucając mu urządzenia do procederu. Jednocześnie złożył donos na swego kolegę, że trudni się fałszowaniem monet. Nie sądzę jednakże, by w czasie śledztwa Strumiłowski miał oświadczyć, że uczynił to dlatego, a może przede wszystkim, że Fridman był przeciwnikiem Polaków w walce o niepodległość. To zdaje się Fridman, broniąc się przed oskarżeniem Strumiłowskiego użył tego argumentu, sądząc, że uniknie kary. Czy jej uniknął, tego nie wiemy. Wiadomo natomiast, że Strumiłowskiemu wymierzono 10 lat katorgi. Ale według mnie nie za przestępstwo polityczne tylko kryminalne. Bo też trzeba pamiętać, że za tego typu przestępstwo władze carskie karały zesłaniem na katorgę³⁸. W kontekście pojawił się jednak problem postawy obu Żydów wobec *prawowitej władzy* w dobie powstania styczniowego. W tej sytuacji nie można było zaliczyć Strumiłowskiego do przestępców kryminalnych tylko politycznych. Nie ulega wątpliwości, że władze sądowo-śledcze nie zrezygnowały z wyjaśnienia tego wątku. On był prowadzony dalej, a Strumiłowskiego w tej sytuacji zaliczono do kategorii politycznych. I rzeczywiście nim został, gdyż wziął udział w powstaniu zabajkalskim³⁹.

³⁸ Na dożywotnią katorgę do zakładów nerczyńskich zesłany był Ignacy Ceyzik, słynny fałszerz banknotów. Por. W. Słiwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1998, s. 92-93.

³⁹ Podobnie postępowano w przypadku kiedy osobom podejrzanym nie udowodniono przestępstwa politycznego. Skazywano je za przestępstwo kryminalne, a na zesłanie kierowano razem z politycznymi. Tak było m. in. z bliżej nieznanym Wiktorem? Rutkowskim z Podola. Był on podejrzany o dostarczanie siodeł dla oddziałów powstańczych. W czasie śledztwa wyparł się, powiadając, że siodła znalezione u niego w czasie rewizji nie były przeznaczone dla powstańców, tylko pochodziły z kradzieży od jednego z właścicieli ziemskich. Poszedł zatem Rutkowski na zesłanie do Jałturowska (gub. tobolska). Por. Kartoteka zesłańców postyczniowych IH PAN; *Syberyjska korespondencja zesłańców postyczniowych (1864-1866)*. „Po drodze życia wstąpić przed śmiercią do Polski”, opr. W. Caban i S. A. Mulina, Kielce 2018, s. 277-278.

Bibliografia

Źródła:

1. Archiwum Główne Akt Dawnych, Zarząd Główny Policmajstra, sygn. 4/1772.
2. Czernik W., *Pamiętniki weterana 1864*, Wilno 1914.
3. Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiederacji (Moskwa), f. 109, 1 eksp. 1863, d. 23, cz. 416, pierwoje i drugoje prodołożenje; 1 eksp. 1865 d. 31; 1 eksp. 1867, d. 54; 1 eksp. 1872, d. 86 b.
4. Kartoteka zesłańców postyczniowych IH PAN.
5. *Pamiętniki Emila Dybowskiego*, opr. wstęp i przypisy, A. Brus, Warszawa 2017.
6. Rossijskij Gosudarstwiennyj Istoriczieskij Archiw (Petersburg), f. 1286, op. 50, d. 503, f. 1281, op. 7, 1865 g., d. 92-94.
7. *Syberyjska korespondencja zesłańców postyczniowych (1864-1866)*. „Po drodze życia wstąpić przed śmiercią do Polski”, opr. W. Caban i S.A. Mulina, Kielce 2018.
8. Zawistowski L., *Pamiętnik wygnańca z roku 1863*, opr. wstęp i przypisy W. i M. Wójcikowie, Kielce 2015.

Opracowania:

1. Brus A., *Szczególne miejsce, szczególni ludzie*, [w:] „Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim”. *Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej*, E. Niebelski (red.), Lublin 2008.
2. Caban W., *Próby prawnego uregulowania pobytu zesłańców na Syberii Wschodniej w latach sześćdziesiątych XIX w.*, [w:] *Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku*, E. Niebelski (red.), Lublin 2020.
3. Caban W., *Wrażenia chłopca-żołnierza z podróży przez Syberię w 1904/1905 roku*, [w:] *Syberia i Polska miejsce wspólne w literaturze i historii*, M. Dąbrowska, P. Głuszkowski, M. Wyrwa, M. Zwolski (red.), Białystok 2024.
4. E. Niebelski E., *Miszycha 1866. Tragedia polskiego powstania nad Bajkałem*, [w:] *Polskie powstanie nad Bajkałem. Nowe odsłony*, E. Niebelski (red.), Lublin 2022.
5. Kennan G., *Syberia*, przekł. Z. Dębicki, cz. 3. Warszawa 1907.
6. Maksimow S., *Syberia i ciężkie roboty. (Sybir i katorga)*, cz. 1, przekład Z. Pietkiewicz, Warszawa 1899.
7. Naumowa N.T., *Kolejarze polscy na Syberii (1905-1920)*, „Zesłaniec” 2006, nr 27.
8. Niebelski E., *Imienny spis uczestników i świadków powstania nad Bajkałem*, [w:] *Polskie powstanie nad Bajkałem. Nowe odsłony*, E. Niebelski (red.), Lublin 2022.
9. Niebelski E., *Wilhelm Buszkat uciekinier z Syberii 1868 roku*, Lublin 2018.

10. Niedzieluk T., *Kolej Transsyberyjska i losy Polaków z nią związane*, „Zesłaniec” 2006, nr 25.
11. Pak B. B., *Stroitelstwo amurskoj żelieznodorożnoj magistrali (1891- 1916)*, Irkuck 1995.
12. Skok H., *Polacy nad Bajkałem 1863-1883*, Warszawa 1974.
- a. Śliwowska W., *Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005.
13. Śliwowska W., *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1998.
14. Wiwdycz M. A., *Żelieznodorożnyje stroitelstwo na Dalniem Wostokie w koncie XIX – naczale XX wieka*, „Gumanitarnyj wektor” 2011, nr 3.

Netografia:

1. https://elar.urfu.ru/bitstream/10995/39339/1/uibch_2007_01_47.pdf (dostęp: 05. 09. 2025.)
2. https://elar.urfu.ru/bitstream/10995/39339/1/uibch_2007_01_47.pdf (dostęp: 22.08. 2025.)
3. <https://school-science.ru/1/5/28550> (dostęp: 05. 09. 2025.)
4. <https://www.dissercat.com/content/politicheskaya-katorga-v-rossii-i-sotsialno-psikhologicheskii-oblik-politkatorzhan> (dostęp: 07. 09. 2025.)
5. <https://www.irk.ru/news/articles/20170425/history/> (dostęp: 05. 09. 2025.)
6. <https://гаио.рф/resources/arhiv-inet/v/%D0%92%D0%B5%D1%80%D1%85%D0%BE%D0%BB%D0%B5%D0%BD%D1%81%D0%BA,%20%D1%81%D0%B5%D0%BB%D0%BE,%20%D0%9A%D0%B0%D1%87%D1%83%D0%B3%D1%81%D0%BA%D0%B8%D0%B9%20%D1%80%D0%B0%D0%B9%D0%BE%D0%BD.pdf> (dostęp: 05. 09. 2025.)